



Sygn. akt III CSK 103/05

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 27 stycznia 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian

SSN Dariusz Zawistowski (sprawozdawca)

Protokolant Bożena Nowicka

w sprawie z powództwa B. GmbH w Niemczech

przeciwko Cementowni N.

o zapłatę,

po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej w dniu 27 stycznia 2006 r.,

na rozprawie

skargi kasacyjnej obu stron od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 18 marca 2005 r.,

- 1. Uchyla zaskarżony wyrok w pkt I i III oraz wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 13 lipca 2004 r. w części oddalającej powództwo co do kwoty 2 400 000 zł (dwa miliony czterysta tysięcy) i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K. pozostawiając temu**

**Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za wszystkie instancje.**

**2. Oddala skargę kasacyjną strony powodowej.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 13 lipca 2004 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił powództwo o zapłatę odszkodowania wniesione przez B. GmbH z siedzibą w O. w Niemczech przeciwko Cementowni „N.” S.A Sąd ten ustalił, że strona pozwana wstrzymała dostawy piasku hutniczego realizowane w oparciu o umowę sprzedaży zawartą na okres 3 lat. Było to konsekwencją wygaśnięcia umowy wiążącej Cementownię z Hutą [...] na dostawę żużla wielkopiecowego stanowiącego surowiec dla strony pozwanej. Piasek hutniczy dostarczany przez Cementownię stanowił niezbędny surowiec do produkcji dachówek według technologii unowocześnionej przez stronę powodową. Zaprzestanie jego dostaw spowodowało u strony powodowej perturbacje związane z potrzebą powrotu do wcześniej stosowanej i kosztowniejszej technologii opartej o stosowanie cementu klasy CEM – 1. Szkody z tym związane strona powodowa skalkulowała na sumę 2 996 750 DEM.

W ocenie Sądu I instancji przy ocenie zasadności roszczenia odszkodowawczego dochodzonego przez stronę powodową należało odwołać się do treści art. 74 i 75 Konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów z dnia 11 kwietnia 1980 r.

W oparciu o treść tych przepisów strona powodowa mogła dochodzić wyrównania strat związanych z zawarciem kontraktów zastępczych wynikających z potrzeby powrotu do wcześniej stosowanej technologii. Poniesienie przez stronę powodową dodatkowych kosztów na wytwarzanie swoich wyrobów nie było jednak równoznaczne z poniesieniem strat. Odszkodowanie mogło obejmować jedynie

utrata zysku ze sprzedaży dachówek produkowanych według tańszej technologii. Strona powodowa nie przedstawiła jednak kalkulacji kosztów wytwarzania i nie ujawniła treści kontraktów dotyczących sprzedaży dachówek. Nakazywało to przyjąć, że szkoda nie została wykazana i powództwo jako bezzasadne podlegało oddaleniu.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji strony powodowej wyrokiem z dnia 18 marca 2005 r. zmienił częściowo zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od strony pozwanej 2 400 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za okres od 13 października 2000 r., zaś dalej idącą apelację oddalił. Sąd ten podzielił ustalenia faktyczne Sądu I instancji oraz ocenę, że brak było podstaw dla stwierdzenia, że niewykonanie przez stronę pozwaną obowiązków wynikających z umowy nastąpiło z przyczyn od niej niezależnych. Za prawidłowe uznał również stwierdzenie, że decyzja strony powodowej o powrocie do poprzednio stosowanej technologii z użyciem cementu CEM – 1 była usprawiedliwiona. Sąd Apelacyjny dokonał nadto własnych ustaleń wskazujących, że strona powodowa w miejsce 120 000 ton piasku hutniczego, który powinna dostarczyć strona pozwana zakupiła taką samą ilość cementu CEM - 1, który mógł być kupiony w Polsce w cenie około 100 zł za tonę. Zważywszy, że cena piasku hutniczego wynosiła 75-80 zł za tonę, strona powodowa poniosła koszty produkcji wyższe od dotychczasowych na poziomie nie mniejszym niż 20 zł za tonę. Szkoda strony powodowej stanowiła iloczyn tej kwoty i 120 000 ton piasku hutniczego, który miała dostarczyć strona pozwana (2 400 000 zł).

Szkodę w tych granicach, jako możliwy rezultat umowy, strona pozwana mogła przewidzieć w chwili jej zawarcia, co na gruncie art. 74 konwencji wiedeńskiej o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów wyznaczało zakres odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej. Strona powodowa nie wykazała okoliczności faktycznych wskazujących na możliwość objęcia wiedzą strony pozwanej faktu poniesienia innych wydatków, a w szczególności zakupów towarów zastępczych poza Polską.

W sprawie nie miał zastosowania art. 75 konwencji, skoro umowa nie została skutecznie rozwiązana przez strony.

Dlatego też powództwo ponad kwotę 2 400 000 zł było bezzasadne i trafnie zostało oddalone przez Sąd I instancji, co uzasadniało oddalenie apelacji w tej części.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego obie strony wniosły skargi kasacyjne.

Strona powodowa w swojej skardze opartej o obie podstawy określone w art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c. zarzuciła:

- w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego obrazę art. 74, 75 i 77 Konwencji Narodów Zjednoczonych z dnia 11 kwietnia 1980 r. o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów oraz art. 455 k.c. poprzez ich błędną wykładnię
- w ramach zaś podstawy naruszenia postępowania mogącego mieć istotny wpływ na wynik sprawy obrazę art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c.

W oparciu o te zarzuty strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na jej rzecz 6 409 982 zł z odsetkami ustawowymi od 14 kwietnia 2004 r. co do kwoty 4 969 317,65 zł, a od pozostałej kwoty z odsetkami od 13 października 2000 r., ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Natomiast strona pozwana w skardze kasacyjnej opartej również na obu podstawach kasacyjnych zarzuciła:

- w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej naruszenie art. 74 i 75 Konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowych sprzedaży towarów, art. 6 k.c. oraz art. 3.4, art. 7.3, art. 7.4 umowy zawartej między stronami w dniu 25.07.1996 r. oraz art. 3.3 załącznika nr 2 do tej umowy przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie;
- w ramach drugiej podstawy kasacyjnej naruszenie art. 231, 233 § 1, 278 § 1 i 328 § 2 k.p.c. Powołując się na te podstawy skargi kasacyjnej strona pozwana wniosła o uchylenie wyroku w zaskarżonej części uwzględniającej powództwo i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna strony powodowej została oparta o zarzuty kwestionujące sposób ustalenia przez Sąd Apelacyjny wysokości należnego jej odszkodowania. W jej ocenie przy rozważaniu zakresu i rozmiaru szkody należało zastosować art. 74 konwencji o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów (dalej zwanej konwencją) oraz pomocniczo art. 75 tej konwencji. W sytuacji, gdy Sąd Apelacyjny uznał, że art. 75 konwencji nie może mieć zastosowania, gdyż strony nie rozwiązały umowy, a jego treść wskazuje, że dotyczy on jedynie tych przypadków naruszenia umowy które spowodowały jej rozwiązanie, zarzut naruszenia tego przepisu przez jego błędną wykładnię mógłby być uznany za uzasadniony jedynie poprzez wykazanie że doszło do rozwiązania umowy w rozumieniu przepisów konwencji. Powszechnie przyjęta wykładnia pojęcia rozwiązania umowy użytego w art. 75 konwencji obejmuje przykładowo przypadki odstąpienia od umowy regulowane przepisami konwencji. Tego rodzaju zarzut nie został jednak podniesiony, zaś twierdzenie, że art. 75 powinien być stosowany „posiłkowo” do ustalenia wysokości odszkodowania dochodzonego na gruncie art. 74 konwencji nie znajduje oparcia w treści tych przepisów. W świetle art. 75 konwencji podlega bowiem ocenie, czy kupujący, który nabył towary zastępczo, może otrzymać różnicę między ceną z umowy, a ceną z transakcji zastępczej, przy uwzględnieniu kryterium nabycia towarów zastępczych w rozsądny sposób i w rozsądnym terminie. Natomiast art. 74 konwencji wymaga wykazania straty poniesionej przez drugą stronę w rezultacie naruszenia umowy. Według tego przepisu sposób ustalenia odszkodowania nie może opierać się zatem wprost o cenę z transakcji zastępczej. Zakres odpowiedzialności dłużnika ogranicza przy tym zasada, że odszkodowanie nie może przewyższać straty, którą strona naruszająca umowę przewidywała lub powinna była przewidywać w chwili zawarcia umowy, jako możliwy rezultat naruszenia umowy. Także z tego względu ustalenie rozmiaru szkody winno nastąpić przy uwzględnieniu kryterium bardziej obiektywnego niż cena z transakcji ustalona przez poszkodowanego. Nie można podzielić więc zarzutu naruszenia art. 74 konwencji w wyniku przyjęcia przez Sąd Apelacyjny jako podstawy do ustalenia wysokości należnego stronie powodowej odszkodowania rynkowej ceny cementu CEM - 1 w Polsce. Odrębnym zagadnieniem jest poprawność samego ustalenia co do możliwości nabycia tego materiału w Polsce za kwotę około 100 zł za tonę.

Próba podważenia tego ustalenia przez strony powodową poprzez podniesienie wyłącznie zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c., wobec treści art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. nie mogła odnieść skutku.

Ocena ta jest zaś usprawiedliwiona tym bardziej, że strona powodowa określając wysokość szkody odwoływała się wyłącznie do cen zapłaconych faktycznie za zakupiony cement, a nie oferowała dowodów dla wykazania, że była to cena rynkowa. Nie można zatem przyjąć, że strona powodowa wykazała należycie wysokość szkody przewyższającą kwotę ustaloną przez Sąd Apelacyjny. W skardze kasacyjnej strona powodowa odwoływała się do innej oceny wysokości szkody, wynikającej z opinii biegłego powołanego w sprawie. Biegły nie otrzymał jednak zlecenia opracowania opinii w tym zakresie i nie było to przedmiotem tego dowodu.

Z tych względów bezzasadny był zarzut naruszenia art. 74 konwencji w wyniku jego błędnej wykładni przy ustaleniu rozmiaru szkody, jako wyniku naruszenia umowy.

Bezzasadny był również zarzut naruszenia art. 77 konwencji. Sąd II instancji przyjął bowiem, że strona powodowa podjęła działania zmierzające do ograniczenia strat stosownie do wymogu wynikającego z tego przepisu. Odwołując się do opinii biegłego uznał za celowe zastosowanie cementu CEM - 1 i powrót do poprzednio stosowanej technologii. Oddalenie zaś powództwa w części obejmującej dodatkowe wydatki z tym związane, takie jak np. koszty podróży służbowych, nie było wynikiem błędnego zastosowania art. 77 konwencji i zarzut jego naruszenia z tego względu także nie był uzasadniony. Powyższa ocena odnosi się także do zarzutu naruszenia art. 455 k.c. Skoro Sąd Apelacyjny przyjął, że strona powodowa dokonała zmiany żądania pieniężnego poprzez zastąpienie świadczenia dochodzonego w walucie obcej, żądaniem zasądzenia tej równowartości w złotych dopiero na rozprawie w dniu 13.10.2000 r., czego skarżący w żaden sposób nie kwestionuje i uwzględnił powyższe roszczenie wyrażone w złotych, to w świetle art. 455 k.c. brak jest podstaw dla stwierdzenia, że dłużnik miał obowiązek spełnienia tego świadczenia przed dniem 13.10.2000 r., skoro wcześniej nie był też wzywany do zapłaty odszkodowania w złotych polskich. Także zarzut naruszenia art. 328 § 2

k.p.c. nie zasługiwał na uwzględnienie. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera bowiem treść wymaganą przez ten przepis i nie budzi ona wątpliwości co do przyjętej przez Sąd podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, w tym dowodów na których zostały oparte ustalone fakty oraz podstawy prawnej rozstrzygnięcia.

Co do skargi kasacyjnej strony pozwanej zachodziły podstawy do jej uwzględnienia, choć nie wszystkie zawarte w niej zarzuty były uzasadnione. W ramach podstawy naruszenia prawa materialnego skarżący wadliwie zarzucił naruszenie postanowień umowy łączącej strony jako naruszenie przepisów prawa w wyniku ich błędnej wykładni. Poprawność oceny treści umowy przez Sąd mogła być przedmiotem zarzutu naruszenia art. 65 k.c. w związku z art. 354 k.c. czego skarżący nie uczynił, co z kolei wykluczało rozpoznanie zarzutu wadliwie sformułowanego przez stronę pozwaną.

Także zarzut naruszenia art. 6 k.c. jako przepisu prawa materialnego nie mógł być uwzględniony, bowiem jest to przepis prawa prawomocnego zawarty jedynie w kodeksie cywilnym, a dotyczący rozkładu ciężaru dowodu w procesie.

Trafny był natomiast zarzut naruszenia art. 74 Konwencji o ile odnosił się on do ustalenia wysokości odszkodowania faktycznie w oparciu o reguły zawarte w art. 75 Konwencji, choć Sąd Apelacyjny sam odrzucił możliwość zastosowania tego przepisu.

Bezspornym jest bowiem, że umowa zawarta przez strony w dniu 25.07.1996 r. została w części zrealizowana i strona pozwana dostarczyła część zamówionego piasku hutniczego. Naruszenie umowy w rozumieniu art. 74 konwencji, polegające na zaprzestaniu dostarczania zakupionego piasku hutniczego, mogło dotyczyć wyłącznie niezrealizowanej części umowy, a szkoda strony powodowej mogła być więc związana z koniecznością zakupu brakującej części zamówionego towaru.

Tymczasem Sąd Apelacyjny określając wysokość szkody przyjął ustaloną w umowie wysokość dostawy, a zatem posłużył się konstrukcją przyjętą w art. 75 Konwencji z tą modyfikacją, że dla transakcji zastępczej przyjął ustaloną przez siebie cenę rynkową towaru.

Nie sposób podzielić natomiast oceny skarżącego, że przepisy konwencji nie dotyczą tzw. ramowych umów sprzedaży i w tym należy upatrywać również naruszenia art. 74 Konwencji. Przepisy konwencji nie przewidują wyłączenia spod jej działania tego rodzaju umów sprzedaży, które przewidują przy ich realizacji składanie przez kupującego szczegółowej specyfikacji realizowanych okresowo dostaw, co do ich wielkości i terminu. Powołane zaś w skardze kasacyjnej brzmienie art. 14 Konwencji, jako argument za trafnością stanowiska prezentowanego przez skarżącego, w istocie takiego waloru nie posiada, gdyż jest to przepis określający wymogi oferty, jako formy zawarcia umowy dopuszczonej przez przepisy konwencji, co w żadnym razie nie rozstrzyga o możliwości stosowania przepisów konwencji do tego typu umowy sprzedaży, którą zawarły strony.

Trafnie podniesiony zarzut naruszenia art. 74 Konwencji odnoszący się do sposobu ustalenia odszkodowania nakazywał uwzględnienie skargi kasacyjnej i uchylenie zaskarżonej części wyroku na podstawie art. 398<sup>5</sup> § 1 k.p.c.

Z tego względu niecelowe stało się szczegółowe odniesienie się do wskazanych w skardze kasacyjnej strony pozwanej zarzutów naruszenia przepisów postępowania.

Podobnie, jak w przypadku skargi kasacyjnej strony powodowej należy podkreślić, że zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, wobec brzmienia art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. nie mógł być uwzględniony. Zaś wątpliwości skarżącego co do możliwości oparcia ustaleń faktycznych o domniemania faktyczne, gdy istnieje możliwość ustalenia faktów także przez bezpośrednie przeprowadzenie dowodów są na gruncie art. 231 nieuzasadnione. Stosowanie tego przepisu nie jest bowiem uzależnione od braku możliwości przeprowadzenia dowodu w sposób przewidziany w przepisach kodeksu postępowania cywilnego.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy należy mieć na uwadze, że dotychczas nie zostały dokonane ustalenia co do ilości piasku hutniczego dostarczonego przez stronę pozwaną w ramach wykonania umowy, co ma znaczenie dla oceny roszczenia odszkodowawczego związanego z twierdzeniem o naruszeniu treści tej



umowy poprzez zaniechanie realizowania dostaw. Istotne będzie również rozważenie właściwej podstawy do dochodzenia tego rodzaju roszczeń przez stronę powodową, ocena rodzaju i rozmiaru szkody wykazanej przez stronę powodową oraz rozważenie istnienia przesłanek ograniczających bądź wyłączających odpowiedzialność odszkodowawczą strony pozwanej, która dotychczas kwestionuje zarówno zasadę swojej odpowiedzialności, jak i wysokość dochodzonego odszkodowania.